Kraków, 6 lipca 2018 r.

**INFORMACJA PRASOWA**

**BLISKO MILION ZŁOTYCH KOSDZTOWAŁO PRZYWRÓCENIE**

**DAWNEGO BLASKU PAWILONOWI CHORYCH NR IV A**

**W ZABYTKOWYM ZESPOLE SZPITALNO-PARKOWYM W KRAKOWIE KOBIERZYNIE**

**OBECNIE ROZPOCZYNAJĄ SIĘ REMONTY KOLEJNYCH PAWILONÓW – NR I ORAZ XL**

Zakończył się remont konserwatorski dachu i elewacji pawilonu IV A zabytkowym zespole szpitalno-parkowym w Kobierzynie. Remont obejmował wymianę poszycia oraz odnowienie elewacji. Trwał od 2014 roku (dokumentacja projektowa jej przygotowanie łącznie z nadzorem autorskim to blisko 10.000 zł), przez rok 2015 (wymiana dachu blisko 320.000 zł), oraz w latach 2017 (etap I remontu elewacji za ponad 365.000 zł) oraz 2018 II etap (o wartości 252.000 zł). Łącznie na remont wydano blisko 950.000 zł, z czego ponad pół miliona (550.340 zł) przekazał w formie dotacji Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, a niemal 400.000 Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa. Czas trwania remontu konserwatorskiego uzależniony był od możliwości finansowych, stąd stosunkowo długi okres jego realizacji. Odbywał się on bez przerywania normalnego funkcjonowania oddziału psychiatrycznego, który znajduje się w tym budynku.

Budynek IV A funkcjonował pierwotnie (po I wojnie światowej) jako otwarty oddział męski. Przebywali w nim chorzy, których dobry stan zdrowia pozwalał na prace na rzecz Zakładu. Po II wojnie światowej budynek mieścił oddział psychiatryczny, a w latach 1957-1958 znajdowała się tu szkoła pielęgniarstwa psychiatrycznego prowadzona przez, beatyfikowaną 10 maja br., Bł. Hannę Chrzanowską. Po przemianach ustrojowych w początku lat 90-tych XX wieku w budynku do wyremontowaniu go ze środków Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, utworzono w nim eksperymentalny oddział rehabilitacyjny nazwany „Szkoła życia”. Był on przeznaczony dla pacjentów chorujących chronicznie. Przygotowywali się tu oni do samodzielnego funkcjonowania (między innymi ucząc się gotowania we własnym zakresie śniadań i kolacji). Od 2016 w budynku mieści się tu Oddział Psychiatryczny Kraków Śródmieście.

W trakcie remontu dachu, na strychu odnalazła się przedwojenna szopka z 1930 roku wykonana przez pracowników stolarni kobierzyńskiego Zakładu. Ogromna, bo mierząca ok. 2 m. szerokości i 2,20 m wysokości, wykonana została zgodnie z tradycją szopek krakowskich. Dzięki specjalnym uchwytom (takim jak w noszach) była przystosowana do przenoszenia, przed II wojną światową i być może także po niej służyła bowiem, jako ważny rekwizyt w organizowanych w Zakładzie Jasełkach. Według ustnie przekazywanej tradycji niezachowane do dziś figury wykonane były z chleba i jak można przypuszczać wypieczone w szpitalnej piekarni. Pacjenci jako kolędnicy, w okresie Bożego Narodzenia chodzili z nią do poszczególnych oddziałów, gdzie śpiewali kolędy utrzymując piękną ludową tradycją na terenie Zakładu. Dla wielu chorych, którzy przebywali tu odrzuceni przez bliskich, Zakład stawał się drugim, a niekiedy nawet pierwszym, domem. Szopka szczęśliwie przetrwała okres II wojny światowej i choć wymaga zabiegów renowacyjnych została w ubiegłym roku na wniosek Szpitala wpisana przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków do rejestru zabytków ruchomych. Obecnie na podstawie zachowanej w zbiorach Szpitala dawnej fotografii przygotowywany jest program konserwatorski, tak by można było ubiegać się o środki jej renowację.

W tym roku rozpoczną się remonty konserwatorskie kolejnych dwóch zabytkowych pawilonów - budynku XL i budynku I.

Pierwszy z nich to pawilon nr XL budynek zajmowany pierwotnie przez siostry zakonne ze Zgromadzenia Służebniczek Starobielskich, które pełniły przed wojną wiele kluczowych funkcji w kobierzyńskim zakładzie (kierowały między innymi kuchnią, pralnią czy szwalnią), głównie jednak zajmując się posługą pielęgniarską. Po II wojnie światowej czyniły to nadal, pomimo niechęci władz komunistycznych, które postanowiły przeznaczyć budynek XL na przedszkole. Siostry Służebniczki, choć w coraz mniejszej liczbie pracowały w Szpitalu aż do początku XXI wieku. Ich praca, profesjonalizm w wykonywaniu obowiązków oraz oddanie pacjentom cieszyły się uznaniem i przychylnością także kolejnych, nawet tych należących do PZPR, dyrektorów Szpitala. Po remoncie budynek nr XL przyjmie pacjentów stacjonarnego, lecz otwartego Oddziału Rehabilitacyjnego II, który przeznaczony jest przede wszystkim dla osób kończących z detencję (czyli orzeczony przez sąd pobyt w zamkniętych oddziałach psychiatrii sądowej). W Oddziale Rehabilitacyjnym pozostając pod opieką lekarza i personelu medycznego, przygotowują się jednocześnie do samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie po nierzadko długotrwałym pobycie w Szpitalu. Poza leczeniem Szpital oferuje im treningi umiejętności społecznych, poszukiwania pracy i samodzielnego mieszkania oraz gospodarowania własnym, skromnym najczęściej budżetem. Ukończenie prac przewiduje się na rok 2021.

Drugi to budynek nr I (dawna Infirmeria), w którym po I wojnie światowej znajdowały się oddziały - kobiecy i męski przeznaczone dla chorujących psychicznie i jednocześnie chorych na gruźlicę, która w owym czasie była chorobą społeczną. Wybudowany na południowej stronie założenia i złożony z dwóch bliźniaczych pawilonów połączonych przełączkami z częścią środkową w której na parterze znajdowała się pracownika rentgenowska a na piętrze pracownie mikrobiologiczne, tak aby chorzy na gruźlicę nie musieli idąc na badania czy zdjęcie RTG wychodzić poza budynek. Niedługo potem po obu stronach pawilonu dobudowano leżakownie, wówczas w leczeniu gruźlicy aż do czasu wprowadzenia antybiotyków (po drugiej wojnie swiatowej) stosowano w leczeniu kąpiele słoneczne. Co ciekawe leżakownie wykonane zostały w technologii tzw. pruskiego muru i było to pierwsze zastosowanie w Krakowie białej cegły klinkierowej. Z uwagi na zły stan techniczny jedna z nich została rozebrana (cegły i belki zabezpieczono na potrzeby rekonstrukcji), drugą nadal można oglądać po wschodniej stronie budynku.

W załączeniu przesyłam skan zdjęcia szopki z 1930 i jej współczesne zdjęcie oraz zdjęcia pokazujące pracę Sióstr Zakonnych w kuchni, pralni i szwalni.

Maciej Bóbr

Rzecznik Prasowy

Szpitala im. dr. Józefa Babińskiego w Krakowie